

Marcin Romanowski

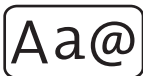
Biografia i materialność : o Śladach nieobecności Anny Marchewki

Autobiografia. Literatura. Kultura. Media nr 1 (4), 193-205

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



MARCIN ROMANOWSKI*
Uniwersytet Gdański

Biografia i materialność. O *Śladach nieobecności* Anny Marchewki

Streszczenie

Autor artykułu podejmuje problematykę materialności w książce *Ślady nieobecności. Poszukiwanie Ireny Szelburg* autorstwa Anny Marchewki. Poprzez analizę doświadczenia materialnego, przestrzennego, roli fotograficznych ekfraz ukazuje oryginalność biograficznej praktyki Marchewki. Ów nowatorski sposób uprawiania biografistyki cechuje się szczególnym zaakcentowaniem fizycznego, cielesnego wymiaru doświadczenia biografą, wskazując na inny rodzaj epistemologii – ucieleśnionej, angażującej nie tylko emocje i umysł, lecz także ciało.

Słowa kluczowe

biografistyka, materialność, somatopoetyka, autotematyzm, podmiotowość

Marek Zaleski w artykule *Kłopoty z monografią*¹ kreśli kontekst metodologiczny dla biografistyki doby późnej nowoczesności. Kontekst ten tworzą sceptycyzm wobec możliwości adekwatnego uporządkowania i przedstawienia w narracji życia bohatera, przekonanie o fikcyjnym, konstruowanym i tekstowym charakterze każdego przedstawienia biograficznego, świadomość uwikłania biografii w tropiczną naturę języka i podporządkowania narracji biograficznej obecnym w kulturze wzorcom rozumienia. Odpowiedzią na ten kryzys – zdaniem

* Kontakt z autorem: romanowski.marcin@op.pl

¹ Marek Zaleski, *Kłopoty z monografią*, „Teksty Drugie” 2008, nr 6.

Zaleskiego – jest podporządkowanie się, nazwanej za Goeffreyem Hartmanem, „nowej biograficznej kulturze” (wyrażającej się w szerokim rozplenieniu autobiografizmu) i silne zaznaczanie w pracach biograficznych podmiotowości biografą, zarysowanie pozycji, z której się wypowiada:

sytuacja taka zachęca tych, którzy wchodzą dziś w rolę biografą czy monografisty, by zachowując proporcję, odpowiadali dziełem na dzieło, tekstem własnym na tekst cudzy².

Biografia jako forma przedstawienia Innego zyskuje wymiar autobiograficzny, staje się auto/biografią³, a biograf staje się równoprawnym bohaterem z osobą, której życie jest opisywane. Na równi z przebiegiem życia bohatera zostaje stematyzowany proces tworzenia biografii – zbierania materiałów i ich interpretacji. Szczególnie zostaje zaakcentowane także doświadczenie luk, szczelin, niespójności. Biografia przestaje być opisaniem życia bohatera, staje się tego życia pisaniem, zapisem doświadczenia spotkania z heterogeniczną niepełną, zawsze na nowo przez biografą redefiniowaną i zakreślaną konstelacją znaczeń organizowaną wokół hipotetycznego centrum, jakim jest bohater i bieg jego życia.

W takim kontekście chciałbym spojrzeć na książkę Anny Marchewki *Ślady nieobecności. Poszukiwanie Ireny Szelburg*⁴ i zawarty w niej dyskurs autotematyczno-autobiograficzny. Mam świadomość, że książkę tę można wpisać w kontekst biografistyki kobiecej⁵ podejmującej rewizję dotychczasowych wzorów pisania o życiu kobiet, wydobywającej z zapomnienia i przywracającej do kanonu przemilczane i zmarginalizowane postacie. W tę problematykę nie będę się jednak szczegółowo zagłębiać⁶. Interesuje mnie coś, co pośród współczesnego

² Tamże, s. 125.

³ Mirosława Buchholtz, *Henry James i sztuka auto/biografii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2011, s. 19.

⁴ Anna Marchewka, *Ślady nieobecności. Poszukiwanie Ireny Szelburg*, Studio Wydawnicze DodoEditor, Kraków 2014.

⁵ Jerzy Madejski, *Do(tykanie) osoby. Współczesna biografistyka literacka*. W: *Literackie reprezentacje doświadczenia*, red. Włodzimierz Bolecki, Ewa Nawrocka, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2006, s. 423–424. Zob. też: Joanna Sosnowska, *Biografia kobieca*. W: *Biografia, historiografia, dawniej i dziś. Biografia nowoczesna – nowoczesność biografii*, red. Ryszard Kasperowicz, Elżbieta Wolicka, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005; Agnieszka Gajewska, *Zwrot biograficzny w feministycznej krytyce literackiej*. W: *Dwadzieścia lat literatury polskiej 1989–2009. Idee, ideologie, metodologie*, red. Arleta Galant, Inga Iwasiów, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008.

⁶ Czynię to w artykule *Biografia kobieca. Przypadek Marii Konopnickiej*. W: *Kobiety i historia. Od niewidzialności do sprawczości*, red. Katarzyna Bałżewska, Dobrosława Korczyńska-Partyka, Alicja Wódkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015.

pisarstwa biograficznego stanowi o wyjątkowości książki Anny Marchewki – szczególne zaakcentowanie doświadczenia materialności.

Zbieram nagromadzony na grzbietach kurz. Gruby kożuch zwisa z palców, uczeplił się jak tłusta gąsienica. Strząsam go z trudem i wycieram dłoń o nogawkę spodni. Pod światło widzę wirujące strzępy; wiem, że zaraz na powrót osiądą na moich dłoniach, gdy sięgnę po tę lub tamtą książkę, znowu będę musiała otworzyć okno i będę kichać, kichać, na szczęście i na zdrowie. To zabawne, myślę, w mojej sytuacji mieć uczulenie na kurz, jeszcze jeden sabotaż, śmieję się do siebie, jeszcze jedna przeszkoda⁷.

Ten niezwykle gęsty i sensualny opis nagromadzonego na materiałach kurzu rozpoczyna narrację Anny Marchewki. Motyw kurzu, pyłu, okruchów powtarza się w książce wielokrotnie: w opisie podróży kolejowej z Nałęczowa („Lokomotywa pojawia się nagle, zza niej wytaczają się wagony w ciepłym wilgotnym kurzu”), w opisie pracy z materiałami archiwalnymi („Zjeżdżały do mnie kolejne wózki załadowane teczkami. Przy rozsypywaniu każdej z nich ten biały proszek konserwujący i wyjadający oczy archiwistom unosił się nad okładkami, kleił się do palców, osiadał na swetrze”), w opisie lektury listów подарowanych autorce przez biografę męża Szelburg-Zarembiny („Kładę się z pudłem zabranym z domu, pudłem listów pokrytych kurzem tak grubo, że trzeba je wietrzyć, czytać w ruchu, żeby nie przygniotły”)⁸. Obraz kurzu pokrywającego materiały biografę można odczytać jako metonimiczne wyrażenie doświadczenia niedostępności przeszłości. Kurz, materialny znak upływu pozostawionego w spokoju czasu, staje się fizyczną barierą oddzielającą od tego, co dawne. Poszukiwanie tego, co przeszłe, wyobrażone jest jako przenikanie przez warstwy zmaterializowanego czasu. Mniej poetycka interpretacja pozwala dostrzec w obrazach kurzu, pyłu tudzież wrażeń świetlnych, równie często i równie sensualnie przedstawianych, wyrwę w dyskursie, umożliwiającą pojawienie się swoistej epifanii materialności, szczeliny w dyskursie auto/biograficznym, poprzez którą w przestrzeń tekstu wkracza nieobecny w pisarstwie biograficznym wymiar doświadczenia materialności. Wreszcie można w obrazach kurzu i ich poetyce widzieć ślad podmiotowości autorki, wyrazistą sygnaturę autorską ujawniającą jednostkowe doświadczenie. Wspomniana we fragmencie inicjalnym alergia staje się tu odpowiednikiem anamorfotycznego spojrzenia z ukosa, dla osoby niedotkniętej tą przypadłością kurz jest przezroczysty, nieobecny,

⁷ Anna Marchewka, *Ślady nieobecności...*, s. 5.

⁸ Tamże, s. 22, 48, 139.

alergikowi kurz objawia się w natrętnej obecności, tak oto zanurzenie w doświadczeniu cielesnym wpływa na postrzeganie rzeczywistości⁹.

Omówione obrazy kurzu i pyłu stanowią wyraz doświadczenia materialności sprowadzonego do skali mikro. W szerszym zakresie zetknięcie z materialnością ujawnia się w relacji podmiotu z przestrzenią. W pracę biografą wpisany jest komponent przestrzenny. Biograf odwiedza miejsca, w których żył bohater, zarówno celem zbierania materiałów, jak i z chęci fizycznego doświadczenia tej przestrzeni, poczucia ducha miejsca. Leon Edel, autor monumentalnej pięciotomowej biografii Henry'ego Jamesa, zauważa, jaki wpływ na rozumienie pewnych wydarzeń czy przeżyć z życia bohatera ma sensualne doświadczenie przestrzeni:

Kiedy zacząłem pisać, pisałem nie na podstawie starych książek, lecz na podstawie widzialnej rzeczywistości; miałem przed oczami Dolinę Arno oraz sklepienie niebo, przestronne rokokowe pokoje, kamienne tarasy – mogłem niemal poczuć je pod stopami. Pisałem o małym, powikłanym świecie z poczuciem zadomowienia [*familiarity*], którego w innym wypadku bym nie miał – o świecie, w którym miał miejsce emocjonalny dramat, którego echa były mi dostępne¹⁰.

W innym miejscu rozważań o roli podróży w praktyce biograficznej Edel nazywa podróż biografą „najbardziej intymnym rodzajem podróży”¹¹. W *Śladach nieobecności* opisom podróży do miejsc związanych z życiem Szelburg-Zarembiny towarzyszy namysł nad możliwością doświadczenia przeszłości:

Podróż śladami Szelburg (dosłownie – wędrówka ulicami, którymi musiała chodzić do szkoły, na spacer, zakupy) zaczynam w Nałęczowie. Znajduję w końcu jej grób, patrzę na nazwiska, daty urodzenia i śmierci. Wcześniej dotykam tablicy-pamiętki po utraconym późnym dziecku [...]. Przyszłam ulicą, przy której stał kiedyś jej dom („dom jak pięść”),

⁹ Kurz w takiej perspektywie staje się obiektem w rozumieniu Jolanty Brach-Czajny: „Obiekt jest tym, co istnieje i co jest postrzegane. Byt i bycie obserwowanym wyznaczają status obiektu. [...] To samo »coś« może być dla jednego obiektem, a dla drugiego nie. Mogę minąć kamień, nie zauważając go. Jeśli go jednak dostrzegę i kopnę, jego status egzystencjalny gwałtownie się zmieni. Dostrzeżony i kopnięty kamień to nie jest już anonimowe »coś« roztopione w bezmiarach bytu. Obiekty są bytami, które straciły anonimowość. [...] Obiekty istnieją nie całkiem obiektywnie, gdyż nie dla każdego umysłu mają ten sam walor” (teżże, *Szczeliny istnienia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1992, s. 12–13).

¹⁰ Leon Edel, *Writing Lives. Principia Biographica*. W.W. Norton & Company, New York–London 1984, s. 231.

¹¹ Tamże, s. 236.

i po drodze złapałam się na wzruszeniu, jakbym miała nadzieję, że wyjdzie ku mnie z cienia, że opowie mi swoją historię, odpowie na pytania¹².

Możliwość bezpośredniego doświadczenia przeszłości w zetknięciu z jej materialnymi pozostałościami opisuje Frank Ankersmit¹³ w kontekście prac Johana Huizingi. Doświadczenie historyczne w ujęciu holenderskiego teoretyka historii jest rodzajem przychodzącego w kontakcie z materialnymi przedmiotami (Ankersmit podaje przykłady starego sztychu, starej pieśni czy niezmienionego od wieków wejścia do budynku) przeżycia oszołomienia chwilą. Jest to przeżycie, w którym badacz ma poczucie bezpośredniego kontaktu z przeszłością. W narracji Anny Marchewki poszukiwaniu takiego doświadczenia towarzyszy wątplenie w jego możliwość. Biografka zdaje się karcic siebie za naiwne uczucie, że przeszłość (to znaczy bohaterka biografii) jest na wyciągnięcie ręki poprzez bliskość scenerii dawnych wydarzeń. Choć z drugiej strony, gdy w jednym z rozdziałów opisuje picie herbaty z filiżanki należącej do Szelburg, kontakt z tym przedmiotem zdaje się, niemal niczym Proustowska magdalenka, wyzwalać szereg refleksji dotyczących życia bohaterki biografii.

Z poruszaniem się w przestrzeni wiąże się tytułowa formuła książki Anny Marchewki – poszukiwanie. Jest to negatywna metafora biografii wskazująca raczej na niemożliwość, niedokonany (a może niewykonalny) aspekt pisania. Biografka akceptuje taki stan rzeczy, godzi się z faktem ograniczenia autorytatywnej władzy nad bohaterką. „Szukam zatem »Ireny« w »Ewie«, »Ireny« przed »Ewą« żyjącej, »Ireny« przykrytej »Ewą« i godzę się, że znajdę samo szukanie”¹⁴. Książka kończy się wyznaniem niewiary w możliwość stworzenia pełnej, wypełniającej białe plamy, opartej na kreacji wszechwiedzącego i wszechwładnego biografą opowieści o życiu bohaterki. Możliwe jest tylko poruszanie się w kręgu odnalezionych śladów: „Nie zobaczę więcej niż jestem w stanie. Pójdę ulicami, którymi szła, ale nie zobaczę jej sylwetki ani ocienionej rondem kapelusza twarzy. Nie dowiem się niczego poza tym, co chciała lub poza tym, co inni chcieli, by po niej pozostało”¹⁵.

Uwagi metabiograficzne Anny Marchewki skupione wokół doświadczenia podróży biograficznej oraz kategorii poszukiwania sytuują się blisko refleksji Richarda Holmesa zawartych w eseju o doświadczeniach biografą, zatytułowanym znamienne *Footsteps: Adventures of a Romantic Biographer*. Holmes – biograf zajmujący się przede wszystkim żywotami

¹² Anna Marchewka, *Ślady nieobecności...*, s. 20–21.

¹³ Frank Ankersmit, *Modernistyczna prawda, postmodernistyczne przedstawienie, po-postmodernistyczne doświadczenie*, przeł. Ewa Domańska. W: tegoż, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. i wstęp Ewa Domańska, Universitas, Kraków 2004, s. 212–213.

¹⁴ Anna Marchewka, *Ślady nieobecności...*, s. 9.

¹⁵ Tamże, s. 156.

romantyków – określa praktykę biografę za pomocą dwóch pozostających ze sobą w związku kategorii: *pursuit* i *haunting*. Biografia, w oczach Holmesa, jawi się przede wszystkim jako swego rodzaju pościg:

„Biografia” oznacza książkę o czyimś życiu. Jednak dla mnie miała się stać czymś w rodzaju pościgu, podążania po fizycznych śladach czyjejś drogi poprzez miniony czas, podążania po śladach cudzych stóp. Nigdy nawet ich nie złapiesz, nie, nigdy nie uchwycisz ich do końca. Ale być może, jeśli będziesz mieć szczęście, będziesz mógł napisać o pogoni za tą nieuchwytną figurą w taki sposób, jak gdybyś przywracał ją do życia w teraźniejszości¹⁶.

Biograf tedy najpierw ściga swego bohatera, podąża po jego fizycznych śladach, odwiedza te same miejsca, dotyka tych samych przedmiotów, zyskuje maksymalną możliwą bliskość z materialnymi pozostałościami po bohaterze. Pościg okazuje się owocny, pod warunkiem, że udaje się wytworzyć głęboką emocjonalną więź, fikcyjną, wyobrażoną relację z dawno już zmarłym człowiekiem¹⁷. Wtedy pojawia się poczucie nawiedzenia, nie w sensie znanym z gotyckiej powieści grozy, lecz w sensie poczucia wzajemnego wtargnięcia przeszłości w teraźniejszość i teraźniejszości w przeszłość¹⁸. Empatyczna wędrówka po śladach ukochanego bohatera nie wystarczy, by narodziła się biografia. Holmes twierdzi bowiem, że biografia rodzi się dopiero wtedy, gdy naiwna identyfikacja się załamuje, a obcowanie z fizycznymi śladami obecności bohatera uwydatnia niemożność osiągnięcia przeszłości, a zatem nieuchwytność bohatera¹⁹.

Szczególnym zainteresowaniem biografki cieszą się prywatne fotografie Szelburg i jej krewnych. W książce nie znajdziemy jednak ich reprodukcji, uobecniane są jedynie w narracji biograficznej jako swego rodzaju ekfrazy fotografii użytkowej. Punktem wyjścia ekfraz fotografii rodzinnych jest zwykle drobiazgowy opis wyglądu, ubioru osób widocznych na zdjęciu. Nacisk na wizualny wymiar przedstawianych postaci, konkret, szczególnie wyglądu wyrasta z silnego ukierunkowania narracji Marchewki na materialność opowiadanego życia. Opis tego, co widzialne, nie stanowi jednak punktu dojścia. Refleksja fizjonomiczna przechodzi w opisanie losów postaci:

¹⁶ Richard Holmes, *Footsteps. Adventures of a Romantic Biographer*, Harper Press, London 1985, s. 27.

¹⁷ Tamże, s. 66.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, s. 67–69.

Trzymam w rękach kopię zdjęcia dwojga młodych ludzi. Po lewej – szczupły blondyn. Delikatny wąsik, drobna, trochę nerwowa, postarzona rondem kapelusza twarz – to Jerzy Ostrowski [pierwszy mąż Szelburg]. Były wojskowy, absolwent prawa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, ukochany syn i brat, ceniony pedagog, pisarski rzemieślnik z niezłym darem obserwacji, który sprawdził się w reportażach (najlepsze napisze po rozstaniu z Szelburg). Zdjęcie pochodzi z początku lat dwudziestych dwudziestego wieku, z czasów poznańskich, gdy Szelburg (po prawej na fotografii) była żoną „domową”²⁰.

Opis zdjęcia bywa pretekstem do snucia opowieści o jego losach, a przez powiązanie z historią życia osób na nim przedstawionych staje się swego rodzaju biografią zdjęcia²¹:

Tak. Renia jest tą dziewczynką, która śmieje się na fotografii. Stoi w sukience z kołnierzykiem, lalka, którą trzyma, zapewne należy do wyposażenia zakładu, małą modelkę wspiera element dekoracyjny: płótek. Do tego warszawskiego, „pierwszorzędnego”, jak pisze sama Szelburg, zakładu fotograficznego „na drugorzędnej ulicy”, zaprowadziła Renię i jej matkę siostra matki, ciocia Hela. To zdjęcie zachowało się: mała poważna dziewczynka w koralach zwanych „sieczką”. Prawie na cud zakrawa, że chociaż warszawskie mieszkanie przy Fałata zostało spalone, a Dom pod Gwiazdami w Zakopanem ograbiony przez Niemców, można oglądać zdjęcie dziewczynki z koralami na szyi i z cudzą lalką w ręku. Nie zachowało się inne zdjęcie, o którym wspomina Szelburg (na nim mała Renia próbowała przeskoczyć głaz narzutowy)²².

Co ciekawe, w przypadku fotografii badaczka stosunkowo niewielką wagę przypisuje materialności zdjęcia: fizycznemu stanowi, fakturze dotykanych fotografii, uszkodzeniom, odbarwieniom. Tego rodzaju refleksje pojawiają się za to przy okazji opisu kartek pocztowych.

Fotografia rodzinna w ujęciu Marchewki traktowana jest jako forma uobecnienia przeszłości, jako materialny ślad przeszłego życia przeżytego przez bohaterkę. Marta Koszowy, pisząc o roli fotografii w „kształtowaniu literackiego odniesienia do rzeczywistości”²³, wymienia trzy postacie dokonywanych poprzez fotografię mediacji między światem a tekstem:

²⁰ Anna Marchewka, *Ślady nieobecności...*, s. 14.

²¹ Igor Kopytoff, *Kulturowa biografia rzeczy – utowarowienie jako proces*, przeł. Ewa Klekot. W: *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, wyboru dokonali i przedmową opatrzyli Marian Kempny, Ewa Nowicka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 251–253.

²² Anna Marchewka, *Ślady nieobecności...*, s. 81.

²³ Marta Koszowy, *W poszukiwaniu rzeczywistości. Mediacyjna rola fotografii we współczesnej prozie polskiej*, Universitas, Kraków 2013, s. 28.

referencjalna (zakorzeniająca w rzeczywistości), fragmentaryczna (cząstkowa, akcentująca nieobecność, utratę) i apofatyczna związana ze sferą pragnienia²⁴. Fotograficzne ekfrazy Anny Marchewki sytuują się w obrębie mediacji referencjalnej, zakorzeniającej w rzeczywistości, potwierdzającej obecność²⁵.

Z drugiej strony można zauważyć nieuniknioną niepełność fotograficznych źródeł, potrzebę dopowiedzenia, nazwania, uzupełnienia przez słowo²⁶. Jest to tym bardziej wyraźne, że w książce nie ma ilustracji, tak więc jedyną formą dostępu do tych zdjęć i utrwalonej na nich rzeczywistości dla czytelnika jest ekfrastyczna narracja biografki.

Elementem łączącym różne wymiary materialności w książce Anny Marchewki jest ciało. Na każdym kroku podkreślany jest cielesny, zmysłowy charakter doświadczenia rzeczywistości: kontaktu z materialnością przestrzeni, przedmiotów, fizyczności wymykającej się postrzeganiu. Znamienne, że metaforyka cielesna pojawia się też tam, gdzie mówi się o przedmiotach. Zostają one ucieleśnione, gdy wspomina się o okaleczonych dokumentach, pocztówkach.

Susan Tridgell w książce poświęconej koncepcjom podmiotowości w biografistyce zauważa:

Biografowie często przyjmują implikowane raczej niż wyrażone wprost koncepcje podmiotowości: fakt, iż biograf przyjmuje na przykład odcieleśnioną wizję podmiotowości, może ujawniać się nie w bezpośrednich stwierdzeniach biograf na temat „natury »ja«”, lecz w decyzjach podejmowanych odnośnie do tego, co włączyć w obręb biograficznej narracji²⁷.

Ustalenia badaczki dotyczą kreacji bohatera biografii. W kontekście *Śladów nieobecności* chciałbym rozszerzyć ich zasięg na konstrukcję figury narratora biograficznego. Włączenie w obręb narracji zapisu materialnego i cielesnego wymiaru doświadczenia poszukiwań biograficznych pozwala na uchwycenie sensu dokonanego przez Annę Marchewkę gestu redefinicji praktyki biograficznej. Poprzez zaakcentowanie materialnego, zmysłowego, cielesnego wymiaru tej praktyki biografii staje się somatobiografią²⁸, praktyką opartą na innego

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 108–110.

²⁶ Zob. Paweł Mościcki, *Migawki z bliskich spotkań. Fotografia, literatura i historia*, „Teksty Drugie” 2013, nr 4, s. 79.

²⁷ Susan Tridgell, *Understanding Our Selves. The Dangerous Art of Biography*, Peter Lang, Oxford–Bern 2004, s. 48.

²⁸ Pisząc o somatobiografii, pragnę zaakcentować somatyczne doświadczenie biograf. Warto pamiętać jednak o istnieniu prac biograficznych, które szczególnie nacisk kładą na cielesność w doświadczeniu bohatera. Można wymienić tu takie prace, jak *Twarz Tuwima* Piotra Matywieckiego, *Uparte serce. Biografia Haliny Poświatowskiej* Kaliny Błażejowskiej. Matywiecki wpisuje życie Tuwima w schemat pasyjny, podkreślając

rodzaju epistemologii – na doświadczeniu cielesnym²⁹. W poszukiwanie i poznawanie życia bohaterki biografii zaangażowane są nie tylko sfera intelektualna i emocjonalna, lecz także zmysły, ciało³⁰.

Trzeba podkreślić jednak, że nowatorstwo *Śladów nieobecności* nie polega na odkryciu tych zapoznanych sfer doświadczenia biografą, lecz na szczególnej, niespotykanej dotąd, intensyfikacji ich uobecnienia w narracji biograficznej. Ślady doświadczania materialności, przestrzeni życia bohatera pojawiały się w biografistyce wcześniej. Przykładem może być rozdział *Regionów wielkiej herezji* Jerzego Ficowskiego zatytułowany *Fantomy a realność*, poświęcony nazwanej „pielgrzymką do Mekki” podróży do Drohobycza. Ficowski zauważa, że mimo braku istotnych archiwalno-archeologicznych odkryć wyprawa okazała się owocna. Zapis wędrówki po ulicach miasta ujawnia dwa przeciwstawne wymiary istnienia schulzowskiej przestrzeni w powojennym Drohobyczu: nieobecność realiów i wierność realiom. Z jednej strony Ficowski dostrzega zmiany w tkance miejskiej, zniknięcie pewnych obiektów czy detali, z drugiej jednak zauważa realną obecność i trwanie pewnych elementów przedstawionych w prozie Schulza, co znamienne – są to zmysłowe wrażenia niematerialne.

Dom, w którym się urodził i spędził dzieciństwo, nie istnieje, ale na jego miejscu już od lat kilkudziesięciu stoi nowy dom narożny, pełen od świtu słońca wdzierającego się przez frontowe okna. [...]

Nie ma już bani z malinowym sokiem na wystawie apteki, należącej ongiś do magistra Gorgoniusza Tobiaszka, tylko słońce, wschodząc i zachodząc, rozjaśnia i gasi fasady poszczególnych domów zgodnie ze ścisłym opisem Schulza³¹.

Opisując wrażenia, Ficowski zestawia je z cytatami z opowiadań Schulza. Zmysłowe doświadczenie blasku słonecznego staje się łącznikiem z pogrzebaną przez historię materialnością Drohobycza Schulza. Jednocześnie jest potwierdzeniem interpretacji Schulzowskiego dzieła w kategoriach mitologii (neologizm Ficowskiego na określenie mityzacyjnego

raniący charakter interakcji autora *Balu w operze* ze światem i historią. Z kolei Błażejowska w swojej narracji wysuwa na pierwszy plan doświadczenie przewlekłej choroby poetki i wpływ tego doświadczenia na bieg życia bohaterki biografii.

²⁹ Zob. Anna Łebkowska, *Somatopoetyka*. W: *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*, red. Teresa Walas, Ryszard Nycz, Universitas, Kraków 2012, s. 102–103.

³⁰ Zob. Richard Shusterman, *Świadomość ciała. Dociekania z zakresu somaestetyki*, przeł. Wojciech Małecki, Sebastian Stankiewicz, red. naukowa Krystyna Wilkoszewska, Universitas, Kraków 2010, s. 19–20.

³¹ Jerzy Ficowski, *Regiony wielkiej herezji i okolice. Bruno Schulz i jego mitologia*, Fundacja Pogranicze, Sejny 2002, s. 66–67.

przekształcania doświadczenia rzeczywistości w reprezentację bardziej sugestywną niż realistyczny opis). W porównaniu z pracą Anny Marchewki wątek zmysłowo, cielesnie percyptowanej materialności³² zajmuje miejsce marginalne.

Na koniec warto zastanowić się nad dwoma fragmentami autotematycznymi, w których pojawiają się metafory pisania biografii zakorzenione w wyobraźni cielesnej³³:

Czy pod warstwami farby są inne kolory? Czy jest gładkie mięso, bez zrostów, niewyżylone? Tego szuka się w cudzej biografii: świeżego mięsa? Czy o świeże, soczyste, niektknięte mięso chodzi? Szukanie fragmentów opowieści o drugim człowieku, składanie ich w ciało, w całość, to byłby rodzaj kanibalizmu, gdyby przy metaforze „mięsa” zostać i jeśliby założyć, że tropiciele i tropicielki szukają pożywienia. Czasem jednak dzieje się inaczej: to poszukiwana/poszukiwany okazują się ludożercami, połykają tropiciela/tropicielkę może i w głodzie³⁴.

Czy teraz, pisząc o poszukiwaniach Szelburg, piszę o poszukiwaniu trupa, który rozkładał się przez kilkadziesiąt lat i przewijał w kolejnych tytułach? A jeśli historia Szelburg to dzieje zabijania się na raty, pokaz siły skupionej na samounicestwieniu?³⁵

Pierwszy fragment przedstawia relację biografą i bohatera w kategoriach polowania, poszukiwania świeżego mięsa. Relacja między biografem a bohaterem to relacja przemocy, podporządkowania, a bohater w wyniku działań biografą zostaje pozbawiony wymiaru ludzkiego, staje się mięsem. Relacja władzy może jednak ulec odwróceniu. Bohater, żywiąc swym życiem biografą, uzależnia go od siebie, podporządkowuje emocjonalnie. Następuje podobna

³² Z kolei Renata Jochymek dostrzega zapisy zmysłowego doświadczenia przestrzeni w pisanych z tradycyjnych pozycji pracach Barbary Wachowicz: „Wędrując szlakami Żeromskiego, dostrzega wszędzie ślady obecności pejzażu, utrwalonego przez pisarza w *Przedwiośniu* i *Ludziach bezdomnych* – ogląda te same doliny, wąwozy; spaceruje po tych samych, zupełnie – według niej niezmiennych – drózkach. [...] Narratorka jawi się odbiorcy jako spokojny kontemplator widoków ze stoku Łysicy, zwraca bowiem uwagę na kolory, zapach, kształt i żywotność oglądanego krajobrazu” (Renata Jochymek, *W zwierciadle biografii. Współczesna polska biografia literacka na przykładzie utworów Joanny Siedleckiej, Agaty Tuszyńskiej, Barbary Wachowicz*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2004, s. 232–233).

³³ Anna Łebkowska, omawiając wątki somatyczne we współczesnej humanistyce, pisze: „Jednym z istotnych sposobów uobecniania się ciała w kulturze jest wynikająca z antropocentryzmu somatyzacja otaczającej człowieka rzeczywistości. Innymi słowy: ciało funkcjonuje jako generator metafor, przyczyniając się do somatyzacji świata, tym samym kształtuje otaczającą je realność, określa ją i interpretuje” (też, *Somato-poetyka...*, s. 104).

³⁴ Anna Marchewka, *Ślady nieobecności...*, s. 9–10.

³⁵ Tamże, s. 17.

inwersja jak w opisywanych przez Holmesa relacjach *pursuit* i *haunting*, w których bohater z osoby ściganej (zauważmy podobieństwo metaforyki) przeistacza się w postać nawiedzającą wyobraźnię biografą. Namysł nad etycznymi konsekwencjami praktyki biograficznej przeistacza się w refleksję nad afektywnym uwikłaniem biografą w pisanie życia bohatera.

Drugi fragment ujmuje pisanie biografii (w tym przypadku Szelburg, ale daje się uogólnić na cały obszar relacji biograf–bohater) jako poszukiwanie trupa. Metafora ta ufundowana jest na konceptualizacji życia bohaterki biografii jako „zabijania się na raty”, konsekwentnego wymazywania swej podmiotowości, gorzkiego aktu samowyrzeczenia, spychania siebie w cień męża (co określone jest jako przemiana „Szelburg” w zgorzkniałą „Zarembinę”). Rewizjonistyczny zamysł Marchewki wpisany w projekt biograficzny przywracający Szelburg-Zarembinę pamięci czytelniczej zdaje się niemożliwy z powodu skuteczności depersonalizacji będącej udziałem Szelburg. W szerszym rozumieniu określenie pisania biografii jako poszukiwania trupa jest przeformułowaniem wyobrażenia praktyki biograficznej jako przywracania do życia. Pisanie biografii jawi się tedy nie jako afirmatywna rekonstrukcja, lecz skazana na niepowodzenie praktyka odkrywania tego, co nie może być złożone w całość.

Bibliografia

- Ankersmit Frank, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. i wstęp Ewa Domańska, Universitas, Kraków 2004.
- Błażejowska Kalina, *Uparte serce. Biografia Haliny Poświatowskiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2014.
- Brach-Czaina Jolanta, *Szczeliny istnienia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1992.
- Buchholtz Mirosława, *Henry James i sztuka auto/biografii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2011.
- Edel Leon, *Writing Lives. Principia Biographica*, W.W. Norton & Company, New York–London 1984.
- Ficowski Jerzy, *Regiony wielkiej herezji i okolice. Bruno Schulz i jego mitologia*, Fundacja Pogranicze, Sejny 2002.
- Gajewska Agnieszka, *Zwrot biograficzny w feministycznej krytyce literackiej*. W: *Dwadzieścia lat literatury polskiej 1989–2009. Idee, ideologie, metodologie*, red. Arleta Galant, Inga Iwasiów, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008.
- Holmes Richard, *Footsteps. Adventures of a Romantic Biographer*, Harper Press, London 1985.
- Jochymek Renata, *W zwierciadle biografii. Współczesna polska biografia literacka na przykładzie utworów Joanny Siedleckiej, Agaty Tuszyńskiej, Barbary Wachowicz*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2004.

- Kopytoff Igor, *Kulturowa biografia rzeczy – utowarowienie jako proces*, przeł. Ewa Klekot. W: *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, wyboru dokonali i przedmową opatrzyli Marian Kempny, Ewa Nowicka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Koszowy Marta, *W poszukiwaniu rzeczywistości. Mediacyjna rola fotografii we współczesnej prozie polskiej*, Universitas, Kraków 2013.
- Łebkowska Anna, *Somatopoetyka*. W: *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*, red. Teresa Walas, Ryszard Nycz, Universitas, Kraków 2012.
- Madejski Jerzy, *Do(tykanie) osoby. Współczesna biografistyka literacka*. W: *Literackie reprezentacje doświadczenia*, red. Włodzimierz Bolecki, Ewa Nawrocka, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2006.
- Marchewka Anna, *Ślady nieobecności. Poszukiwanie Ireny Szelburg*, Studio Wydawnicze DodoEditor, Kraków 2014.
- Matywiecki Piotr, *Twarz Tuwima*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2007.
- Mościcki Paweł, *Migawki z bliskich spotkań. Fotografia, literatura i historia*, „Teksty Drugie” 2013, nr 4.
- Romanowski Marcin, *Biografia kobieca. Przypadek Marii Konopnickiej*. W: *Kobiety i historia. Od niewidzialności do sprawczości*, red. Katarzyna Bałżewska, Dobrosława Korczyńska-Partyka, Alicja Wódkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015.
- Sosnowska Joanna, *Biografia kobieca*. W: *Biografia, historiografia, dawniej i dziś. Biografia nowoczesna – nowoczesność biografii*, red. Ryszard Kasperowicz, Elżbieta Wolicka, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005.
- Shusterman Richard, *Świadomość ciała. Dociekania z zakresu somaestetyki*, przeł. Wojciech Małecki, Sebastian Stankiewicz, red. naukowa Krystyna Wilkoszewska, Universitas, Kraków 2010.
- Tridgell Susan, *Understanding Our Selves. The Dangerous Art of Biography*, Peter Lang, Oxford–Bern 2004.
- Zaleski Marek, *Kłopoty z monografią*, „Teksty Drugie” 2008, nr 6.

Biography and Materiality. On Anna Marchewka's *Ślady nieobecności*. [Traces of Absence. In Search for Irena Szelburg]

Summary

The article concerns problems of materiality in *Ślady nieobecności. Poszukiwanie Ireny Szelburg* [Traces of Absence. In Search for Irena Szelburg] by Anna Marchewka. The author of the article reveals originality of Marchewka's biographical practice interpreting records of material experience, spatial experience and photographic ekphrasis. The main feature of this new mode of biographical writing is the stress on physical, somatic aspect of biographer's experience, which indicates different kind of epistemology – embodied, engaging body as much as mind and emotions.

Keywords

biographical writing, materiality, somatopoetics, self-reflexive writing, subjectivity

Translated by Marcin Romanowski

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Marcin Romanowski, *Biografia i materialność. O „Śladach nieobecności” Anny Marchewki*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2015, nr 1 (4), s. 193–206.